

Dynamiczny Indeks Konsumpcji

indekskonsumpcji.pl

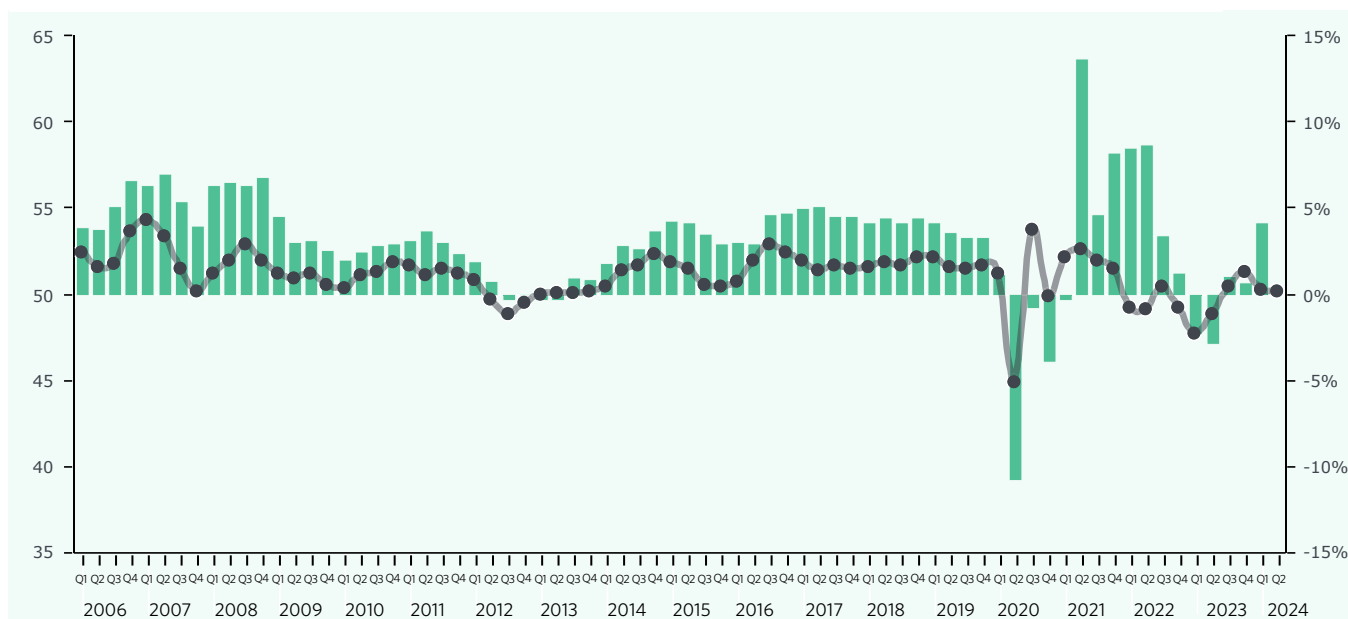
Sierpień 2024

Dynamiczny Indeks Konsumpcji (DIK) to wskaźnik koniunktury przygotowywany przez Politykę Insight na podstawie danych fundacji Polska Bezgotówkowa. DIK pozwala przewidzieć, jak będzie kształtować się realna dynamika konsumpcji w Polsce, zanim GUS opublikuje pełne dane o PKB i jego składowych.

Wskaźnik ukazuje się raz na kwartał. Wartość DIK powyżej 50 pkt oznacza wzrost realnej konsumpcji, wartość poniżej tego poziomu - jej spadek.

Szczegółowe dane na temat DIK, metody jego obliczania i wartości jego subindeksów można znaleźć na stronie www.indekskonsumpcji.pl

Dynamiczny Indeks Konsumpcji a realna odsezonowana dynamika konsumpcji w latach 2006-2024 (r/r)



● Dynamiczny Indeks Konsumpcji
(pkt, lewa oś)

■ Realna odsezonowana dynamika konsumpcji
(r/r proc., prawa oś)

Źródło: Obliczenia własne.

DIK pokazuje słabość popytu konsumenckiego

W II kw. 2024 r. wzrost konsumpcji utrzymał się na stabilnym, ale niskim poziomie. Najgorsza koniunktura była w sklepach sprzedających dobra trwałego użytku.

Dane za II kw. 2024 r.

Wskaźnik DIK wyniósł 50,14 pkt. To praktycznie tyle samo co w I kw. 2024 r., gdy sięgnął 50,2 pkt. Tym samym wciąż mamy do czynienia z kontynuacją ożywienia w popycie konsumpcyjnym w Polsce w wyniku wzrostu dochodów z pracy i świadczeń społecznych oraz spadku inflacji. Tempo ożywienia jest jednak wolniejsze, niż wskazywałyby na to dynamika realnych dochodów gospodarstw domowych, oraz wyraźnie niższe niż pod koniec 2023 r., gdy konsumpcja wychodziła ze stagnacji. Szybsze ożywienie popytu powstrzymywały przede wszystkim zapowiedzi podwyżek cen administrowanych, zwłaszcza energii elektrycznej, a także wzrost stopy oszczędności. Z jednej strony gospodarstwa domowe musiały spłacać wyższe raty kredytów, z drugiej wysokie oprocentowanie lokat skłaniało je do wyższych oszczędności, co pozostawiało mniej środków na bieżącą konsumpcję.

Spadki w handlu detalicznym powróciły. Subindeks DIK w kategorii „sprzedaż detaliczna” spadł z 50,7 pkt w I kw. do 47,6 pkt w II kw. Oznacza to, że po jednym kwartale wzrostu nastąpił powrót do trendu spadkowego. Rozjazd pomiędzy subindeksem DIK a danymi GUS o sprzedaży detalicznej w cenach stałych (wzrost o średnio 4,5 proc. r/r w II kw.) wynikał przede wszystkim z bardzo szybkiego wzrostu sprzedaży w salonach samochodowych (średnio o 27,3 proc.), którego wskaźnik DIK nie obejmuje. W pozostałych kategoriach sklepów, z wyjątkiem stacji benzynowych, miał miejsce spadek sprzedaży w ujęciu rocznym. Malą zwłaszcza sprzedaż odzieży i obuwia, co ma związek m.in. z powrotem uchodźców do Ukrainy oraz ogólnym zmniejszaniem liczby konsumentów na skutek negatywnych trendów demograficznych. Z kolei spadek sprzedaży wyposażenia mieszkań – mebli oraz sprzętu RTV i AGD – wynikał z dekonunktury na rynku mieszkaniowym.

Najmocniejszy jest popyt na usługi związane ze zdrowiem. Subindeks DIK w kategorii „zdrowie i uroda” wyniósł w II kw. 53,3 pkt wobec 52,9 pkt kwartał wcześniej. To już siódmy kwartał z rzędu, w którym wskaźnik ten przekracza poziom 52 pkt, sygnalizując mocne wzrosty popytu. Dobra koniunktura w tym segmencie wynika zapewne z większej troski Polek i Polaków o stan zdrowia i wygląd po okresie

pandemii, kiedy kwestie zdrowego trybu życia zyskały na znaczeniu. Dodatkowo nakładają się na to długookresowe trendy – starzenie się ludności i związany z tym wzrost popytu na usługi medyczne i paramedyczne, a także bogacenie się społeczeństwa, któremu towarzyszy wzrost popytu na dobra wyższego rzędu, w tym te związane z urodą.

Koniunktura w usługach rekreacyjnych się poprawiła.

Zgodnie z naszymi przewidywaniami sprzed kwartału subindeks DIK w kategorii „hotele, restauracje i rekreacja” ponownie wzrósł powyżej 50 pkt – z 48,3 pkt w I kw. do 50,9 pkt w II kw. Odbicie popytu nastąpiło we wszystkich kategoriach, zwłaszcza w usługach gastronomicznych i rozrywkowych, co wskazuje, że tegoroczny sezon wakacyjny powinien być lepszy dla hoteli i restauratorów. To efekt szybkiego wzrostu dochodów i rosnącego popytu na wyjazdy rekreacyjne po kilku słabszych sezonach turystycznych, na których ciążyły pandemia, wojna i wysoka inflacja. Poprawa koniunktury nastąpiła też w mniejszych działach usług konsumenckich – subindeks DIK w kategorii „usługi pozostałe” wyniósł w II kw. 51,5 pkt wobec 47,5 pkt kwartał wcześniej. Silne wahania w tej kategorii (w IV kw. 2023 r. subindeks wyniósł 50,4 pkt) to efekt jednorazowych zaburzeń, szczególnie w wydatkach na usługi publiczne i edukacyjne, które cechuje relatywnie wysoka zmienność.

CO Z TEGO WYNIKA

Stabilizacja wskaźnika DIK w II kw. nie jest sygnałem zatrzymania ożywienia popytu wewnętrznego w Polsce, ale pokazuje, że tempo tego ożywienia jest wciąż umiarkowane. Najszybszy od ponad 20 lat wzrost realnych dochodów Polek i Polaków zapewne w pierwszej kolejności przekłada się na zwiększenie stopy oszczędności i większej zachowawczości konsumentów, którzy obawiają się o nawrót kryzysów, w tym inflacji, i nie decydują się na zwiększenie konsumpcji w tempie, na które pozwalałyby im poprawa sytuacji finansowej. W związku z tym prognozujemy, że tempo wzrostu PKB w tym roku będzie umiarkowane i wyniesie 2,7 proc., ale w 2025 r. przyspieszy do 4,3 proc.

Autor
indeksu



dr hab. Adam Czerniak

Główny ekonomista
Dyrektor ds. badań
Polityka Insight



polskabezgotowkowa.pl

POLITYKA
INSIGHT

politykainsight.pl